

Rozterki żyrafy

Zapewne wiecie, że żyrafa znana jest z tego że ma długą szyję. Pewnej żyrafie wydawało się, że jej szyja jest krótka. Marzyła się jej szyja długa, długa, długa Jak długa? Sprawdźcie sami.

Żyrafa skubała liście z drzewa, tak jak miała to w zwyczaju. Wtem nieoczekiwanie na jej głowę spadła małpka mała.

- Cóż wyrabiasz, trzęsiesz gałęzią, omal bym nie spadła – narzekła małpka mała.
- Przepraszam nie widziałam ciebie, byłaś za wysoko i siedziałaś pod słońce – odrzekła żyrafa.
- To wyciągnij trochę szyję, rozejrzyj się wkoło, sprawdź czy aby nad twoją głową ktoś nie urzęduje – zaproponowała małpka mała.
- Moja szyja jest krótka, chciałabym mieć szyję dłuższą, tak długą aż bym była wyższa od najwyższego drzewa – rozmarzyła się żyrafa.

Innym razem żyrafa przechadzała się górską ścieżką, tak dla przyjemności, by poćwiczyć swoje kości. Wtem nieoczekiwanie usłyszała wołanie koziołka.

- Uwaga spadające kamienie, nie idź dalej – ostrzegął koziołek.
- Mam nie iść dalej, zrezygnować w pół drogi, nawet nie winem co jest z drugiej strony góry – zmartwiła się żyrafa.
- To wyciągnij trochę szyję, zerknij między skały, może przez szczelinę dojrzysz coś ciekawego – zaproponował koziołek.
- Moja szyja jest krótka, chciałabym mieć szyję dłuższą, tak długą aż bym była wyższa od najwyższej góry – po raz drugi rozmarzyła się żyrafa.

Jeszcze innym razem żyrafa chodziła z głową skierowaną ku górze. Obserwowała chmury płynące wysoko, wysoko, wysoko po niebie. Wtem do jej uszu doszedł ledwie słyszalny głos.

- Uważaj jak chodzisz, gdzie ty masz głowę, czyżby w chmurach – ktoś nieznajomy wołał, gdzieś jakby z oddali.
- Kto to mówi. Kto tu jest? – dopytywała się żyrafa rozglądając się i próbując dociec skąd dochodzi tajemniczy głos.

Żyrafa myślała, że być może woła do niej jakiś ptak, rozglądała się wokół, wyciągnęła szyję jak tylko mogła, szukała wśród chmur ale nikogo nie widziała. Tymczasem nieznany głos ponownie się odezwał.

- Nie zadzieraj tak głowy, spójrz czasami niżej, tutaj też toczy się życie.
- Żyrafa zgięła swoją długą szyję, schyliła się i spojrzała w dół. Niedaleko swoich nóg zauważyła żółwia. To on do niej wołał.
- Nie zauważyłem ciebie, jesteś tak nisko – tłumaczyła się żyrafa.
- To dlatego że tak wysoko nosisz głowę, interesuje cię tylko to co jest wysoko, a na dole też są zwierzęta, bardzo dużo zwierząt – powiedział żółw.

Od tej pory żyrafa nie marzyła by mieć jeszcze dłuższą szyję. Baczenie rozglądał się obserwując co dzieje się nad jej głową jak i poniżej jej głowy. W ten sposób miała przyjaciół zarówno wśród ptaków jak i wśród żółwi.

DoroT